

## 38-ROCZNICA MO I SB

## Sztandar dla jednostki MO

6 października w kinie „LOT” w Świdniku odbyła się okolicznościowa akademія z okazji 38 rocznicy powstania MO i SB oraz 30 rocznicy utworzenia jednostki MO w Świdniku.

Na akademię przybyli członkowie egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem Wiesławem Skrzydło, radni WRN z przewodniczącym Stanisławem Zgrzywą, wicewojewoda Władysław Kowal, członkowie kierownictwa kome-

akademii udział wzięli milicjanci, emeryci, renciści z resortu sprawiedliwości, członkowie ORMO, robotnicy zakładów pracy i przedsiębiorstw miasta Świdnika, sekretarze POP, żołnierze i młodzież szkolna. Licznie rep-



dy wojewódzkiej MO z gen. brygady Bernardem Naręgowskim i przedstawicielami LWP z płk. Kazimierzem Bogdanowiczem. W

rezentowani byli przedstawiciele władz miejskich i administracyjnych.

Dokończenie na str. 3

## NASZ KOMENTARZ

i statutowych obowiązków przejęły rolę administratora. Wiele elementów złożyło się na żywiołowe poparcie „Solidarności”, trzeba sobie dzisiaj zdać z nich sprawę, by uniknąć w przyszłości większą rozważań o poparcie w przeszłość. Poparcie jakie otrzymał Gierek w latach siedemdziesiątych miało silę budującą, to jakie otrzymała „Solidarność” siłę niszczącą — zrodzoną przecież nie z pierwszego zaręczowania. Nie można zapominać o tych warunkowaniach, funkcjonujących przed i po 13 grudnia, które

które pozbawione prawdziwych społecznych działaczy, ludzi akceptowanych przez zbiorowość pracowniczą, staną się znówu biurokratyzowaną machiną. Związki więc będą takie jakie potrafimy sami odbudować. Ich ostateczny charakter i kształt zależy może tylko od nas samych — przyszłych, pragnących zmian związkowców. Postawa obserwatora, chwilowo wygodna, może z czasem uderzyć w samego obserwatora, lecz wówczas może być już za późno.

# GLAZ

## ŚWIDNIKA

TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL - ŚWIDNIK”

Nr 10 (615)

14 październik 1982 r.

Cena 2 zł

## Z życia organizacji partyjnej

## Pierwsze zebranie sprawozdawcze

Kampanię sprawozdawczą w zakładowej organizacji partyjnej rozpoczęli 5 października członkowie partii wydziału 540. W przedstawionym sprawozdaniu z 2-letniej działalności OOP-7, znalazły się istotne elementy pracy organizacji. Szczególną uwagę zwrócono na okres, w którym działająca „Solidarność” nie oszczędzała członków partii obwiniając ich za istniejący kryzys.

Wielu dobrych lecz mniej odpornych psychicznie towarzyszy, nie wytrzymało istniejącego wó-

wczas napięcia i wystąpiło z partii. Sytuacja taka zaistniała również w wydziale 540. Zadaniem grupy partyjnej jest przełamywanie istniejących jeszcze barier, zdobywanie zaufania załogi wydziału. Obecny na zebraniu sekretarz komitetu zakładowego Zdzisław Daniluk, zwrócił uwagę na zbyt skrócone, mało dokładne sprawozdanie. Elementy pracy organizacji nie uwzględnione w sprawozdaniu zostały uzupełnione w czasie dyskusji. Przedstawiając wykonanie zadań planowych, kierownik wydziału podkreślił rolę organizacji partyjnej w ich pomyślnej realizacji. Złożyło się na to wiele czynników,

do najważniejszych zaliczył postawy, dyscyplinę pracowniczą, dobrą robotę członków partii. W czasie dyskusji poświęcono sporo miejsca przejawom lekceważenia pracy. Zdecydowano, że najwyższą już pora wskazać osoby, które zamiast dobrze wykonywać pracę, usiłują mieć spokój szukając jednocześnie poparcia dla swojego bumelantwa. Sporo miejsca zajęły w dyskusji sprawy socjalne pracowników, produktywności, a w nich przebudowa wydziału niezmiernie utrudniająca pracę choć przecież niezbędna. Zebranie sprawozdawcze stało się również okazją do rozpoczęcia rozmów na temat odbudowy związków zawodowych.

We wrześniu w klubie „Iskra” zainaugurowano rok kształcenia politycznego ZSMP. Wzięło w nim udział blisko 40 aktywistów młodzieżowych.

Podczas inauguracji odbył się wykład na temat „Polska racja stanu”, który przeprowadził lektor ZW ZSMP Aleksander Charańczyk. Lektor wyjaśnił między innymi znaczenie zwrotu „racja stanu” — взгляд на народ на добро паństwa, postępując się licznymi historycznymi przykładami. Już podczas panowania pierwszych Piastów zaznaczył się początek polskiej państwowości. Umocnienie państwa, było celem wielu polskich pokoleń. Racja stanu — termin przyjęty przez konwencję międzynarodową zakłada, że istnienie silnego państwa jest najważniejszym interesem narodu.

Hasło to jest historycznie udokumentowane. Polacy swą świadomość polityczną i obywatelską okazali w 1939 roku, kiedy na wezwanie rządu chwycili za broń i stanęli w obronie swojej ojczyzny. Obecnie racja stanu wiąże się ściśle z trzema terminami, którymi są: sojusze socjalistyczne, współistnienie oraz układ geopolityczny.

Na temat „Współczesna racja stanu” zawiązała się dyskusja zebranych młodzieży.

Obopólne oszukiwanie się rządu przez naród i narodu przez rząd w ostatnich latach doprowadziło Polskę do tak głębokiego kryzysu. Zrobiono młodzieży wielką krzywdę wypaczając pojęcia tak historyczne jak i polityczne.

Ze spotkań można wysnuć tylko jeden wniosek. Jedność całego narodu jedynym wyjściem z obecnej, trudnej sytuacji gospodarczej jak i politycznej. Istnienie silnego państwa powinno być celem każdego Polaka.

Na zakończenie spotkania Stanisław Mioduszecki zaprosił zebranych na następne spotkanie, podczas którego odbędzie się wykład „Konstytucja PRL”.

LZ

## Z POSIEDZENIA EGZEKUTYWY

## Zakład przed zimą

Stopień zaawansowania i realizację zadań inwestycyjnych podjętych w celu właściwego zabezpieczenia zakładu w okresie jesienno-zimowym, przedstawił podczas odbytej 6 października egzekutywy z-ca dyrektora do spraw inwestycji STANISŁAW CZYZ.

Po wysłuchaniu relacji członkowie egzekutywy zgłosili kilka uwag i wniosków, interesowały ich szczególnie informacje dotyczące naprawy dachów, remonty nawiewnic ciepłego powietrza, bram wjazdowych, posłitek regeneracyjnych, zabezpieczenie w węgiel.

Inż. Stanisław Czyż odpowiadając na zgłoszone uwagi przypomniał, że za przygotowanie wydziału do zimy odpowiada jego gospodarz kierownik, który winien w odpowiednim czasie zgłosić istniejące usterki i braki.

Nie wszyscy kierownicy wywiązali się z tego zalecenia dobrze, powinni w większym stopniu dbać o swoje wydziały.

Sekretarz KZ PZPR M. CIEBIEN zauważył, że ewidentnym przykładem braku troski o wydziały i miennie społeczne jest problem kotar. Zdjęte w lecie, źle zabezpieczone po prostu przepadają a wraz z nimi — chłodem znowu są szyte.

Najwyższy czas skończyć z taką gospodarką wspólną własnością. Podsumowując dyskusję sekretarz M. Ciebien stwierdził, że stan przygotowania do zimy według materiału sprawozdawczego i relacji dyrektora S. Czyża, można uznać za dobry. Zwrócił uwagę, że wnioski i sprostowania wniesione w czasie dyskusji winny być uwzględnione w dalszych pracach te natomiast definitywnie zakończone w październiku. I.W.

## A gdzie właściciel?



## Dbajmy o porządek

Gdybyśmy chcieli dokonać porównania WSK z innymi zakładami regionu pod względem czystości i porządku, to nasz zakład z całą pewnością zająłby czołową lokatę. W większości pomieszczeń produkcyjnych i w ich otoczeniu jest czysto i schludnie. Drogi i chodniki są zadbane. Sporo uwagi i środków poświęca się utrzymaniu zieleni. Tu i ówdzie można jednak dostrzec niedociągnięcia. Tak jest np. obok nowo zbudowanego budynku, w którym mają mieścić się urządzenia do neutralizacji ścieków (w sąsiedztwie magazynu chemicznego). W głębokim dole leżą beczki, pojemniki po farbie, opakowania drewniane, deski, podesty itp. Nie przysparza to chwały gospodarzom tego terenu. Warto przyrzec się też innym magazynom, wokół których panuje bałagan.

am

## PERSONALIA

Z dniem 15 października awansował inż. Władysław Król na z-cę Głównego Kontrolera Jakości z docelowym zajęciem przez niego stanowiska Głównego Kontrolera Jakości.







# z miasta:

## Rozruch w ciepłowni...



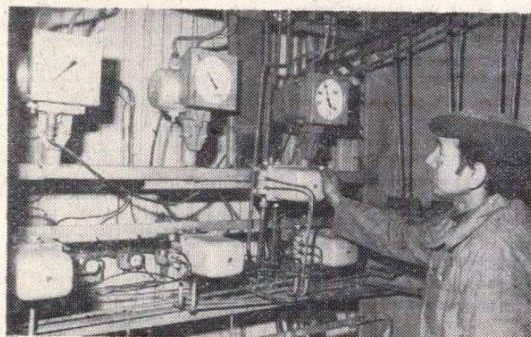
Węgla jest pod dostatkiem



Przy piecu Władysław Zygmunt



Sterownia. Tu dokładnie widać jak zachowują się poszczególne zespoły.  
Przy pulpicie mistrz zmianowy  
Henryk Rakowski.



I wyszycie na zewnątrz. Nocny trud uruchamiania ciepłowni przyniósł efekty — wskaźniki pokazują, że zakład i miasto otrzymują już ciepło. Na twarzy Romana Gajowiaka rysuje się zadowolenie.

Fot: W. Wawrzyszko

## Osiedlowy Dom Kultury zaprasza

Osiedlowy Dom Kultury informuje, że w ramach działalności społeczno-wychowawczej prowadzi zajęcia w następujących kołach zainteresowań i modelarniach: kółko fotograficzne, kółko plastyczne, kółko recytatorskie, teatrzyk lalekowy, teatrzyk dziecięcy, kółko majsterkowania, modelarnia samolotowa (lotnicza), modelarnia okrętowa. Zapisy do poszczególnych kółek zainteresowań i modelarni przyjmowane są od godz. 17,00—19,00 w Osiedlowym Domu Kultury przy ul. Kruczkowskiego 6a.

Zapraszamy dzieci i młodzież szkół podstawowych i średnich.

## 38 rocznica MO i SB

# Sztandar dla jednostki MO

**Dokończenie ze str. 1**  
Gości powitał naczelnik miasta Stanisław Kucharuk, który w okolicznościowym referacie przypominał dzieje powstania MO i SB, a także historię utworzenia jednostki MO w Swidniku.

W 1949 roku — powiedział naczelnik miasta — w okresie budowy WSK i osiedla przyfabrycznego utrzymanie ładu i porządku było nakazem chwili. Już wtedy notowano wzrost przestępczości, z którym to zjawiskiem borykali się funkcjonariusze MO okolicznych posterunków z Melgi i Wólki. Na dwa lata przed uzyskaniem praw miejskich utworzony został posterunek MO w Swidniku, który z biegiem czasu przekształcony został w komendę miejską.

W czasie trwania akademii odczytano list egzekutywy KW PZPR w Lublinie do funkcjonariuszy MO i SB z okazji ich święta.

Kulminacyjnym punktem uroczystości było wręczenie jednostce MO w Swidniku Sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo i zakłady pracy. Uroczystego aktu dokonał komendant wojewódzki MO generał brygady Bernard Narękowski w asyście I sekretarza KM PZPR Henryka Bernata i przewodniczącego MRN Tadeusza Wojcie-

chowskiego. Gratulacje i życzenia z tej okazji złożyli na ręce komendanta MO w Swidniku kpt. Ryszarda Wicińskiego przed-

ze społeczeństwem. Uczynimy wszystko, aby każdy mieszkaniec miasta czuł się w nim bezpiecznie i mógł spokojnie pra-



List egzekutywy KW PZPR w Lublinie skierowany do funkcjonariuszy MO i SB odczytał I sekretarz KM Partii Henryk Bernat.

Fot. W. Wawrzyszko

stawiciele władz polityczno-administracyjnych oraz liczne delegacje dzieci i młodzieży szkół swidnickich. Na zakończenie części oficjalnej komendant MO w Swidniku powiedział: Sztandar przyznany jednostce będzie symbolem dalszej współpracy MO

cować dla dobra socjalistycznej Ojczyzny.

W drugiej części akademii dla zgromadzonych koncertował przyimowany serdecznymi oklaskami zespół estradowy WOW „Desant”.

K

## Skrzyżowanie, a za nim bałagan

Kompetencje Miejskiej Służby Drogowej i Wydziału Komunikacji w zakresie oznakowania ulic kończą się w rejonie zakładu na skrzyżowaniu obok Domu Kultury. Dalej, przy zakładzie, rozwiązania komunikacyjne na ulicach dojazdowych ustalają odpowiednie służby w przedsiębiorstwie. Jak widać, najlepiej z samochodu będącego w ruchu, w tej dziedzinie obowiązuje pełna dowolność, więcej — nieporządek. Prawda jest, że zasadnicze usprawnienie ruchu kołowego przed zakładem może zaistnieć dopiero wtedy gdy stojący na przedpolu zakładu obskurny barak zostanie wyburzony, a drogi przebudowane. Jednak warto chyba już teraz zrealizować jednokierunkowy ruch po trójkącie wokół parkingu i główną ulicę dojazdową przeznaczyć na parking dla samochodów ciężarowych. Wjazd na parking dla samochodów osobowych od strony Zespołu Szkół Technicznych powinien być również zamknięty i ulicę tę należy uczynić w całości jednokierunkową. Pora również na to, aby

pomyśleć o powiększeniu istniejącego parkingu. Robi się tam ciasno.

I jeszcze o skrzyżowaniu przed Domem Kultury. Pomijając fakt, że jedźnia nachylona jest tu akurat w kierunku przeciwnym do wymaganego, jest ona bardzo niebezpieczna z powodu braku oznakowania. Kto w końcu uświadomi Wydziałowi Komunikacji UM i Miejskiej Służbie Drogowej, że Swidnik nie kończy się

przy ul. Sławińskiego, oblepionej znakami drogowymi niczym świąteczna choinka i że oznaczenie pierwszeństwa przejazdu m. innymi na tym skrzyżowaniu jest po prostu obowiązkiem tych instytucji.

Może warto na jeden dzień dać „odpuść” kierowcom i „zajrzeć” do kieszeni ustanawiaczom prawideł ruchu?

ak

## „AGATKI”

„umieszczone przy przejściach dla pieszych na pewno urozmaiciły oznakowanie ulic, ale nie zwiększają bezpieczeństwa dzieciom udającym się do szkoły, zwłaszcza na Adampol, przez ul. Przędowników Pracy. Skoro uznano, że sygnalizacja świetlna przy kinie jest zbyt ciemna, warto aby obok sympatycznej „Agatki” stanął od czasu do czasu mili-

cjant i przekonał niektórych kierowców, że w rejonie skrzyżowania i przejść dla pieszych zabronione jest wyprzedzanie oraz, że „ciężka” noga na pedale gazu wcale nie jest cechą wrozoną a co najwyżej skutkiem braku wyobraźni i lekkomyślności, za co najpierw płaci się pieniędzmi a później...

ak

## Zespół do spraw rodziny

W kwietniu tego roku po kilkumiesięcznej przerwie, przy UM w Swidniku, wznowił działalność zespół ds. rodziny. Jest to organizacja społeczna, pracującą w niej przedstawiciele różnych środowisk z resortu oświaty, PKPS, milicji, ZBOWiD, Ligi Kobiet, służby zdrowia, samorządu mieszkańców. Pracom zespołu przewodniczy mgr. inż. Feliksa Chojnacka, a jego podstawowym zadaniem jest niesienie pomocy rodzinie. Jego działalność przejawia się w różnych formach. Między innymi prowadzi uniwersytety powszechne dla rodziców z zakresu psychologii, pedagogiki, wychowania. Członkowie zespołu prowadzą wywiady środowiskowe, udzielają porad tam, gdzie zagrożona jest spójność rodziny, zgłaszają nazwiska i adresy osób potrzebujących wsparcia.

W niedalekiej przyszłości pomoc przyberze jeszcze bardziej namacalny kształt. Pod koniec września br. Zespół Opieki Zdrowotnej i Socjalnej w Swidniku otrzymał z funduszu pomocy ro-

dzinie 1.800 tysięcy złotych. Pieniądze te w całości pochodzą z darów pieniężnych i środków finansowych uzyskanych ze sprzedaży darów rzeczowych jakiegoś społeczeństwa polskie otrzymuje z państw socjalistycznych. Głównym dysponentem funduszu jest Minister Zdrowia i Opieki Społecznej. Dysponentami stopnia podstawowego są terenowe organy administracji państwowej.

Świadczenia pieniężne z tego funduszu mogą otrzymać rodziny wielodzietne, niepełne, dotknięte wypadkami losowymi, których członkiem jest inwalida, rodziny studenckie, dziadkowe samotnie wychowujące wnuki jako rodzina zastępcza. Ze środków funduszu mogą być pokrywane częściowo lub w całości wydatki na kolonie, obozy, zimowiska, akcje wypoczynkowe dla osób w podeszłym wieku, pomoc zimową dla rodzin słabo sytuowanych materialnie.

Może to być pomoc w formie zasiłków okresowych lub jednorazowych.

Informację o wysokości i formie zasiłku uzyskać można w Zespole Opieki Zdrowotnej i Socjalnej w Swidniku tel. 238-91 lub w Miejskiej Przychodni Zdrowia tel. 124-65.

L

## Jeśli bez kolejki — to ile?

W piekarni K. Sławińskiego w Swidniku wisi tabliczka informująca klientów, że inwalidzi i kobiety ciężarne załatwiani są poza kolejnością z dopiskiem: bułki w dowolnej ilości a chleb po jednej sztuce. Niestety, tej ostatniej zasady po prostu się nie przestrzega. Kupującym z drugiej kolejki sprzedaje się chleb w każdych ilościach. Dochodzi więc w piekarni do awantur, których przy przestrzeganiu zasad można by uniknąć. Skoro sam producent ustalił sobie zasady sprzedaży, dziwi nas dlaczego ich nie przestrzega.

am



## Reporter zanotował

### KROPLA W MORZU

Chodzi oczywiście o buty. We wrześniu bę. sklep obuwniczy nr 8 przy ul. 1-go Maja w Świdniku sprzedał ich na talony około tysiąca. Na półki wystawiono 190 par półbutów damskich oraz 750 par butów męskich (przeważnie półbuty i botki). W sklepie sprzedano również około 300 par obuwia dziecięcego oraz dużą ilość ciapów. Ostatnio znalazły się w sprzedaży adidasy. Sklep otrzymuje obuwie od sześciu producentów — z Zakładów Obuwniczych w Chelmie, z Spółdzielni w Szczercowie, z Zakładów Przemysłu Skórzanego w Słupsku, z Zakładów Obuwniczych w Łukowie, z „Syreny” z Mińska Mazowieckiego i z Nowego Targu. We wrześniu reklamowano 9 par butów. Okres reklamacji trwa około 2 tygodni. Po tym terminie klienci otrzymują nowe buty, stare odsyłane są do producenta. Ludzi którzy poszukują butów wciąż nie brak. Od wczesnych godzin porannych przed sklepem ustawiają się nadal tasemce kolejk. Nie zresztą dziwnego, drugi sklep obuwniczy w Świdniku usytuowany na „Króla — polu” sprzedaje też niewielkie ich ilości.

### SKUP KRÓLIKÓW

W każdą pierwszą środę miesiąca przy targowisku odbywa się skup królików. Kupiec przyjeżdża do Świdnika z Tomaszowa Lubelskiego i po zawarciu transakcji z miejscowymi hodowcami nieźle płaci. Za pierwszy gatunek za 1 kg królika 135 złotych,

za drugi 125 zł. Szynszyle i angory zabierane są do rzeźni. W tym miesiącu najmniejszy królik ważył 2,80 kg, największy ponad 7 kg.

### WESOŁE MIASTECZKO...

... rozbiło swe namioty na 2 tygodnie w mieście. Kierownik przedsiębiorstwa rozrywkowego nie narzeka na utarg. Furorę czynią głównie strzelnica i „ciuchcia”. Nie brak chętnych do jazdy na trzech różnych karuzelach. Pokręcił się na nich (bardzo często na „cyku”) lubią i dorośli. I dziwić się i nie. Dorośli zachowują się często jak dzieci.

KK

## Remont budynku PKP

Nareszcie budynek PKP na stacji kolejowej w Świdniku doznał remontu. Pomalowano już poczekalnię oraz otwory drzwiowe i okienne. Szkoda tylko, że ławki, głośniki, kosze na śmieci i płytki, którymi wyłożone są ściany nie widziały farby, ale może kiedyś i one zmienią swój wygląd. W tym miesiącu planowane jest też malowanie podziemnego przejścia dla pieszych. Elewację zewnętrzną budynku otrzyma w przyszłym roku. Przyspieszenie terminu jest niemożliwe z powodu braku wykonawcy.

am

## Zdarzenia i wypadki

### NOCNY PIRAT

30 września przed północą na ul. Przedowników Pracy koziół-



kowała kilkakrotnie na jezdni „Skoda” nr rejestr. LUS 73-32. Auto prowadził po pijanemu mieszkaniec Świdnika Dariusz P., który wyprzedzając Fiata jechał przez dłuższy czas lewym pasem szosy i stracił w końcu panowanie nad kierownicą. W wyniku wypadku poważnych obrażeń ciała doznał pasażer „Skody” Stanisław P. ze Świdnika, który znajdował się również pod wpływem alkoholu. Straty materialne z tytułu wypadku oblicza się na sumę około 100 tysięcy złotych. Na wniosek KM MO Prokuratura Rejonowa w Lublinie zastosowała w stosunku do Dariusza P. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu.

\*\*\*

### HISTORIA ZŁOTEJ OBRĄCZKI

O tym jak nie warto zadawać się z przygodnymi znajomymi, przekonał się Jacenty Sz. mieszkaniec Gierubowa z woj. krakowskiego, który przebywał wczoraz, 26 września w „Iskrze” w towarzystwie nigdzie nie pracującego Andrzeja P. ze Świdnika, któremu pokazał złotą obrączkę... Wykorzystując odpowiedni moment sprytny świdniczanin po dokonaniu oględzin „towaru” ułotnił się z nim jak kamfora. Po nieudanym pościgu poszkodowany opowiedział o sprawie w komendzie MO, podając rysopis oszusta. Zatrzymano go jeszcze tego samego wie-

czoru, niestety już bez obrączki, którą zdążył sprzedać za 10 tys. złotych. Wobec Andrzeja P. Pro-

kuratura Rejonowa w Lublinie zastosowała 3 miesięczny areszt.

ars

## Po krytycznej notatce

Zamieszczona w numerze 5 „Głosu Świdnika” notatka pt. „Zdezastwowany sprzęt”, obwiniająca komendanta ostatniego turnusu wczasów dla młodzieży w Pasymiu o nie dopełnienie odpowiedniej konserwacji sprzętu będącego na wyposażeniu obozu, a stanowiącego własność TKKF, spotkała się ze sprzeciwem osoby bezpośrednio krytykowanej. W liście do redakcji pan B. Kunc prosi o „sprostowanie informacji dotyczącej zdezwastowania sprzętu na trzecim turnusie w Pasymiu” dodając, że „najlepszą informację o stanie sprzętu posiada zapewne grupa, która go pobierała w lipcu, jak również rada wczasów turnusu III”.

Autorka krytycznej notatki była w składnicy TKKF, widziała sprzęt, który wrócił z Pasymia i nie może sprostować faktu, że wrócił on w bardzo złym stanie. Winowajców za niedosuszone materace i namioty, nie podejmowane palniki z butli gazowych, pozrywane metalowe części fotelików, krzesłek i stołków turystycznych, brudne kochezy, nie skompletowane w odpowiednich pokrowcach akcesoria do namiotów — należałoby szukać wśród obozowiczów. Próżno jednak dociekać kto spośród kilkudziesięciu osób zwinął, w sytuacji jak obóz został zwinięty, a sprzęt hurtem załadowany na samochód i przywieziony do Świdnika. Nie znaczy to jednak, że należy przejść do porządku dziennego i dać sobie spokój z dociekaniem kto ponosi winę. Autorka jest zdania, że komendant obozu odpowiada za to by wyposażenie w odpowiednim stanie wróciło do właściciela.

GŁOS ŚWIDNIKA — Redaguje Kolegium. — Adres redakcji: Świdnik ul. Przedowników Pracy 1. Budynek ZST. pok. 226 tel 51-51 53-67 z. 1335 R-6

## Na piłkarskich derbach

## Słońce, „Kaczuszki” i... anemia

Trzecie w tym roku II-ligowe derby piłkarskie Lubelszczyzny tym razem pomiędzy Avią i Lublinianką nie spełniły nadziei. Po bezbarwnej grze zwyciężył wojskowi 2:0, zdobywając bramki ze strzałów CHARŁEŻAKA i TOKARCZYKA. Lublinianka przystąpiła do meczu osłabiona brakiem czołowych zawodników — WNUKA, RAFALSKIEGO, LESZCZYŃSKIEGO, CHOLYKA i KOZŁOWSKIEGO. Szósty piłkarz — TOBOLIK zszedł z boiska w przerwie meczu po odniesieniu kontuzji. Mimo to świdniczanie zeszli z boiska pokonani. W pamiętną niedzielę 3 października na Winiawie wiało nudą. Piłkarze obydwu zespołów grali anemicznie, a jedyną pociechą dla licznie zgromadzonych kibiców były — Jesienne słońce, które nie szczędziło swego ciepła widzowi i melodyjny przebieg „Kaczuszek” nadawany raz po raz przez głośniki.

Tego dnia siedziałem na trybunie w otoczeniu sporej grupy kibiców świdnickich. Staraliśmy

Maciesiaka w bramce, co było główną przyczyną utraty goli. Orzekliśmy zresztą wspólnie, że



Jeżeli w Avii nie nastąpi poprawa gry w linii ataku przestaniemy się ludzi że ruszymy do przodu.

Fot. W. Wawrzyszko

się określić wspólnie wartość piłkarzy Avii zabawiając się w statystykę. Przez cały mecz zanotowaliśmy:

- ♦ dwa strzały Gruli (jeden z nich w słupkę),
- ♦ główkę Maciaka,
- ♦ wolej Kurasia,
- ♦ dwa błędy w ustawieniu się

były to raczej centry, aniżeli strzały. I to wszystko na co stało było piłkarzy Avii w ciągu 90 minut gry.

Dalej nie nowego. Smutne refleksje można powtarzać w kółko. Jakby nie patrzeć na sprawę, drużyna świdnicka w bieżącym sezonie to nie ten sam ze-

spół co choćby sprzed roku. Zniknęły — waleczność, nieustępliwość i zadziorność. Zespół raz brakiem skuteczności, o jakiejkolwiek kombinacyjnej grze a-taku lepiej nie wspominać. Zawodnikom brakuje świeżości, „prochu”, „amunicji” i kto wie czego jeszcze więcej. W meczu z Lublinianką niektórzy z nich sprawiali wrażenie, zmęczonych, zniechęconych, mających wszystkiego dosyć.

Quo Vadis Avio? — chciałoby się powiedzieć. Po niefortunnym występie w derbach nie ma czego ukrywać. Daleko nam dziś do dawnych, pięknych kart świdnickiej piłki nożnej. Na obecnym etapie nikt nie wpisze drużyny do złotej księgi. Jako całość nie stanowi monolitu, zagubiła się obrona, słodka linia też nie jest na miarę naszych apetytów, a najsłabszą formacją jest niewątpliwie atak. I jeżeli w tej linii nie nastąpi natychmiastowa poprawa w grze — przestaniemy się ludzi, zespół nie ruszy do przodu.

Z trzech bramkarzy (Kondziak, Maciesiak, Kaganiewicz) nazwisko tego pierwszego znajduje się nadal na ustach większości kibiców. Szkoleniowcy mają jak widać inne zdanie, do nich należy jednakże ostatnie słowo. Do tego wszystkiego brakuje jeszcze jednego pozytywnego zjawiska. Aby drużyna przestała się martwić o swój byt ligowy należało już dawno rozglądać się za młodymi, utalentowanymi piłkarzami. Z zapleczem w klubie dalej kiepsko, a o zmianę warty w drużynie (nie wskazując palcem kogo wymienić) aż się prosi. Od niedawna piłkarze mają nowego trenera — Witolda Sokolskiego. Może wreszcie coś drgnie...

MK

## Gramy w brydża

Brydżyści kontynuują walkę o nagrodę Zarządu Zakładowego ZSMP w turnieju, który rozpoczął się we wrześniu. W ubiegłą środę zakończyły się właśnie ko-

lejne gry cyklu. O tytuł najlepszej walczy obecnie 8 par. Turnieje rozgrywane są w klubie „Iskra”. Data trzeciego wyznaczona jest na 19 października...

## Tydzień

HANDEL  
Sobota — 16 października

Sklepy spożywcze: nr 7 (ul. Koper-nicka), nr 17 (ul. Kruczkowskiego), nr 21 (ul. Racławicka) — otwarte w godz. od 6-12;

nr 4 (ul. Sławińskiego) i nr 14 (ul. Wojska Polskiego) — w godz. 6-10; Delikatesy (ul. 1-go Maja) — w godz. od 10-16;

pawilon handlowy „Berlin” (ul. Świer-czewskiego) w godz. 6-18;

sklepy owocowo-warzywne: pawilon przy ul. Sławińskiego i Ra-cławickiej i sklep nr 1 w godz. 7-13;

sklep nr 7 (przy Świdniczanec) — w godz. 8-17;

Pewex — w godz. 9-17; sklepy przemysłowe w sobotę są zamknięte;

kioski ruchu — od 6-15 i osiem kiosków dyżurnych od 6-20.

### SŁUŻBA ZDROWIA

W najbliższą sobotę 16 października w przychodni miejskiej przy ul. Sławińskiego dyżur pełni w godz. 8-13 lekarz ogólny, a pediatra i gabinet zabiegowy w godz. 8-15.

W niedzielę 17 października pediatra i gabinet zabiegowy dyżurują w godz. 8-15. Po godz. 15 z nagłymi zachorowaniami należy się zgłaszać do pogotowia ratunkowego.

KINO  
Repertuar od 14.10.82 do 21.10.82 r.

Czwartek (14.10.) — godz. 17.00 — Alicja — prod. pol.-bel. od lat 12, godz. 19.15 — Dziewczyna z rekla-my — prod. włosko-USA od lat 18,

Piątek (15.10.) godz. 17.00 — Alicja — prod. pol.-bel. od lat 12, godz. 19.15 — Dziewczyna z rekla-my — prod. włosko-USA od lat 18,

Sobota (16.10.) godz. 15.00 — Alicja — prod. pol.-bel. od lat 12, godz. 17.15 — Dziewczyna z rekla-my — prod. włosko-USA od lat 18,

Niedziela (17.10.) godz. 12.00 — Poranek dla dzieci — prod. pol. b.o. godz. 15.00 — Alicja — prod. pol.-bel. od lat 12,

godz. 17.15 — Dziewczyna z rekla-my — prod. włosko-USA od lat 18,

Poniedziałek (18.10.) godz. 17.00 — Za-zdrość i medycyna — prod. pol. od lat 15,

godz. 19.15 — Ifigenia — prod. grec. od lat 15,

Wtorek (19.10.) godz. 17.00 — Zazdrość i medycyna — prod. pol. od lat 15, godz. 19.15 — Ifigenia — prod. grec. od lat 15,

Środa (20.10.) godz. 17.15 — Zazdrość i medycyna — prod. pol. od lat 15,

Czwartek (21.10.) godz. 17.15 — Dzień weselny — prod. USA od lat 15,

Kino zastrzega sobie ewentualne zmiany w programie.